Warszawa, 29 sierpnia 2018 r.

**Stanowisko Rady Towarzystwa Ekonomistów Polskich**

**w sprawie dużych różnic w produktywności w Polsce**

**Od 1989 roku rozwinęło się w Polsce wiele bardzo wydajnych przedsiębiorstw, których produktywność jest obecnie porównywalna do tej, jaką osiągają firmy z Europy Zachodniej. Jednocześnie jednak obok tych liderów produktywności funkcjonuje w naszym kraju wiele podmiotów o bardzo niskiej wydajności.**

Można szacować, że połowę polskiego Produktu Krajowego Brutto (PKB) wytwarza co najwyżej 5,6 mln osób pracujących przede wszystkim w spółkach kapitałowych, czyli przedsiębiorstwach mających osobowość prawną. Pozostała część PKB powstaje przy udziale pozostałych 10 mln osób, które pracują w mikroprzedsiębiorstwach, sektorze publicznym, rolnictwie, jako samozatrudnieni oraz pozostają w szarej strefie (Łaszek i Trzeciakowski 2018). Duże różnice w produktywności mają także wymiar przestrzenny. Na tle wielu rozwiniętych krajów UE poziom urbanizacji w Polsce pozostaje relatywnie niski. Jest to istotne, ponieważ w nowoczesnych gospodarkach coraz większa część wzrostu PKB powstaje w największych aglomeracjach. Duże różnice w produktywności wpływają nie tylko na wkład poszczególnych pracowników w tworzenie PKB, ale także na wysokość ich dochodów.

Utrzymywanie dużych różnic produktywności w gospodarce w połączeniu z niską aktywnością zawodową negatywnie odróżnia Polskę od wielu krajów Europy Zachodniej. Podczas gdy w Polsce połowę wartości dodanej wypracowuje bardzo ograniczona grupa pracujących, stanowiąca tylko 26% populacji w wieku 20-64 lata, to w krajach takich jak Niemcy, Holandia, Szwecja czy Dania wskaźnik ten kształtuje się pomiędzy 38% a 42%.

Polityka gospodarcza sprzyjająca wzrostowi aktywności zawodowej oraz przyspieszająca przepływ pracowników z mniej do bardziej wydajnych podmiotów zwiększy ich wkład w tworzenie PKB. W przypadku osób biernych zawodowo kluczowe jest ich wciągnięcie na rynek pracy. Początkowo może to wiązać się ze spadkiem tempa wzrostu produktywności pracy – osoby dotychczas bierne zawodowe wchodząc na rynek w większości będą mniej produktywne od osób już pracujących ze względu na brak doświadczenia i ich inne cechy, które dotychczas zniechęcały je do szukania pracy. Jednak samo rozpoczęcie pracy, nawet początkowo mało wydajne, sprawi, że wkład tych osób w tworzenie PKB przestanie być zerowy. Jednocześnie wraz ze zdobywaniem przez nie doświadczenia zawodowego można oczekiwać, że ich wydajność także zacznie rosnąć. W przypadku osób już pracujących jest istotne, by coraz więcej z nich przechodziło do bardziej wydajnych podmiotów, co pozwoli na zwiększanie ich produktywności.

Pozytywnymi przykładami takich działań, podejmowanych przez obecny rząd, są zmiany dotyczące zakładowych funduszy świadczeń socjalnych (ZFŚS), tworzenia regulaminów pracy czy walka z szarą strefą. Podniesienie liczby pracowników, po przekroczeniu której pracodawca musi tworzyć ZFŚS i regulamin pracy, odsuwa problem skokowego wzrostu kosztów w przypadku wzrostu zatrudnienia powyżej 20 osób, co w przeszłości mogło przyczyniać się do hamowania rozwoju firm. Z kolei działania nastawione na walkę z szarą strefą sprawiają, że na rynku maleje liczba podmiotów konkurujących unikaniem płacenia podatków, co ogranicza możliwości rozwoju firm, które uczciwie rozliczają się z należnych obciążeń.

Redystrybucja wciąż mniejszej niż na Zachodzie wartości dodanej wytwarzanej w większości przez wąską grupę wydajnych pracowników do mniej wydajnych podmiotów i osób niepracujących, spowolnia rozwój Polski. Bieżące działania rządu można podzielić na te, które obniżają aktywność zawodową Polaków, osłabiają bodźce do rozwoju mało wydajnych podmiotów oraz zwiększają obciążenia wydajnych przedsiębiorstw. Oddzielną kwestią są liczne preferencje dla rolnictwa.

* Obniżenie wieku emerytalnego oraz program rodzina 500+, czyli dwa sztandarowe projekty obecnego rządu, obniżają aktywność zawodową Polaków. Powrót do niskiego wieku emerytalnego negatywnie wyróżnia nas na tle pozostałych państw UE. Wiek emerytalny kobiet na poziomie 60 lat jest w Polsce najniższy w całej UE. Większość krajów unijnych ma wyższy wiek emerytalny kobiet i mężczyzn niż Polska lub jest w trakcie jego sukcesywnego podwyższania. Obniżenie wieku emerytalnego odwróciło dotychczasowy trend rosnącego zatrudnienia osób starszych; podczas gdy stopa zatrudnienia osób w wieku 20-59/64 lata między I kw. 2017 r. a I kw. 2018 r. wzrosła o 1,3 pkt. proc., to wśród kobiet w wieku 60-64 lata i mężczyzn w wieku 65-69 lat spadła o 0,6 pkt. proc. Sam spadek stopy zatrudnienia oznacza o 13 tys. mniej pracujących. Uwzględniając jednak rosnącą stopę zatrudnienia w innych sektorach i obserwując dotychczasowy trend można mówić o negatywnym wpływie na zatrudnienie rzędu 45-60 tys. osób, który dodatkowo będzie zwiększał się w kolejnych latach. Program rodzina 500+ ze sztywnym progiem dochodowym przy świadczeniu na pierwsze dziecko sprawia, że dochody z legalnej pracy osób osiągających relatywnie niskie dochody (zwłaszcza kobiet) są obciążone co najmniej 85% podatkiem. To skutecznie zniechęca ich do pozostawania lub wchodzenia na legalny rynek pracy. Na skutek tego programu tylko w pierwszym roku jego obowiązywania odeszło z rynku pracy ponad 90 tys. kobiet (Magda et al. 2018).
* Zmniejszenie obciążeń składkowych dla samozatrudnionych oraz obciążeń podatkowych dla małych spółek, w połączeniu z rosnącymi obciążeniami dużych podmiotów, mogą zniechęcać przedsiębiorców do rozwoju ich firm. Wprowadzając kolejne (zresztą powielające się) preferencje w ZUS dla samozatrudnionych (działalność nierejestrowana, tzw. mały ZUS), rząd utrzymuje na niezmienionym poziomie wysokie pozapłacowe koszty związane z zatrudnieniem (podatki i składki na ubezpieczenie społeczne to ok. 40% kosztów pracy), premiując w ten sposób samozatrudnienie. Jednocześnie większe przedsiębiorstwa muszą liczyć się z dużą niepewnością związaną z kolejnymi wprowadzanymi lub zapowiadanymi daninami (uchwalone, ale zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego zniesienie limitu 30-krotności składek ZUS, zapowiadane wprowadzenie PPK, wprowadzona danina solidarnościowa, zmiany w zasadzie rozliczeń CIT). Dodatkowo, część regulacji jest tworzona w celu relatywnej poprawy sytuacji mniejszych podmiotów, choć skutek nie zawsze jest zgodny z oczekiwaniami ustawodawcy (np. zakaz tworzenia sieci aptek, zakaz handlu w niedzielę).
* Utrzymywane są liczne preferencje zniechęcające osoby pracujące w niskowydajnym rolnictwie do podejmowania pracy w sektorach pozarolniczych, które przeciętnie wyróżniają się relatywnie wyższą produktywnością. Pracownik odchodzący z rolnictwa traci dostęp do licznych preferencji (symboliczny KRUS, zwolnienie z PIT) i musi ponosić pełen koszt wysokiego opodatkowania dochodów z pracy (ZUS, PIT). Nowym, dodatkowym utrudnieniem hamującym przepływ pracowników z rolnictwa do innych sektorów gospodarki są także wprowadzone przez obecny rząd utrudnienia w obrocie ziemią.

Wzywamy rząd do skoncentrowania się zwiększaniu dostępności wysoko wydajnych miejsc pracy dla szerszej grupy pracowników i osób obecnie biernych zawodowo. Polityka skoncentrowana na subsydiowaniu i uprzywilejowaniu mało wydajnych podmiotów sprawia, że racjonalną decyzją ich pracowników jest pozostawanie tam, pomimo ograniczonych perspektyw rozwojowych. Rząd, zamiast koncentrować się na subsydiowaniu osób obecnie pracujących w mało wydajnych podmiotach lub biernych zawodowo powinien przede wszystkim dążyć do zwiększenia dostępności wysoko wydajnych miejsc pracy dla nich. Wymaga to stworzenia sprzyjających warunków do wzrostu dla najwydajniejszych przedsiębiorstw i dużych ośrodków miejskich, czemu sprzyjać będą stabilne regulacje oraz odejście od polityki uprzywilejowania całych sektorów (jak rolnictwo), czy grup (jak samozatrudnieni czy mikroprzedsiębiorstwa).

**Źródła:**

Magda, I., Kiełczewska, A., Brandt, N. (2018). The “Family 500+” child allowance and female labour supply in Poland. IBS Working Paper 01/2018. (<http://ibs.org.pl//app/uploads/2018/03/IBS_Working_Paper_01_2018.pdf>)

Łaszek, A., Trzeciakowski, R. (2018). Tylko 5,6 mln osób wytwarza połowę polskiego PKB. Analiza 8/2018. https://for.org.pl/pl/a/6105,analiza-8/2018-tylko-5-6-mln-osob-wytwarza-polowe-polskiego-pkb

**Kontakt do autorów:**

Aleksander Łaszek: [aleksander.laszek@for.org.pl](mailto:aleksander.laszek@for.org.pl), tel. +48 695 286 386

Wiktor Wojciechowski: [wiktor.wojciechowski@tep.org.pl](mailto:wiktor.wojciechowski@tep.org.pl), tel. + 48 667 753 873